Gdzie rośnie dziewanna

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Brak muzyki lub nieznana**, **Marek Sochacki**

Chcesz do miasta dziewczyno
Tam jest świat dla ciebie
Choć tam niebo schowane za chmurą
Jedź do miasta chłopaku
Jest tu panien jak maku
I upatrzysz na żonę tu którą
Tu i w nocy jest jasno
Tu latarnie nie gasną
Tu ci słońce nie rządzi godziną
Tu nie piją siwuchy
Zawsze świarne dziewuchy
Tu na ucho nie szepczą lecz krzyczą
Nic ci ojciec ni matka
Przecież trafia się gratka
Nie patrz za się nie słuchaj przestrogi
Zostaw ruciany wianek
I nie słuchaj piosenek
Co jak echo zawrócić chcą z drogi

Gdzie rośnie dziewanna
Tam jest ładna panna
Gdzie rośnie jałowiec
Tam dorodny chłopiec
Gdzie zielona łąka
Tam się miłość błąka
Tylko na betonie
Twych problemów koniec

Bo pod stopą twardy grunt
I na nogach pewnie stój 2x

Wyjedź z miasta dziewczyno
Tam świat nie dla ciebie
Zamiast zorzy neony na niebie
Wyjedź z miasta chłopaku
Choć tu panien jak maku
Żadnej nie zatrzymasz dla siebie
Zakurzona latarnia
To nie księżyc ni gwiazda

Tutaj szczęście w tabletkach się mierzy
Serca bicie nie miłość
Ale zdrowia przypadłość
I nie ołtarz a cmentarz nadziei
Gdy cię marność dopadnie
I łza z oka opadnie
Sen przez dziurkę od klucza nie wlezie
Zanuć tamtą piosenkę
Może został choć refren
W twej pamięci lekarstwo w potrzebie

Gdzie rośnie dziewanna